

# Escuela de Arte y Superior de Diseño de Alicante

- Sprawozdanie z wyjazdu w ramach programu Erasmus + 2023/2024

Gwido Trusiewicz

Jestem studentem Architektury Wnętrz na politechnice Białostockiej, zdecydowałem się na wyjazd w ramach programu Erasmus + aby poszerzyć swoje horyzonty i nabrać życiowego doświadczenia. Program wymiany Studenckiej nie był mi obcy, pierwszy raz usłyszałem o nim będąc jeszcze w liceum, gdzie usłyszawszy o nim od starszych kolegów rozpałała się moja wyobraźnia, przysięgając sobie że kiedyś sam pojedę studiować do jakiegoś odległego kraju. W końcu w moim życiu nadszedł moment w którym mogłem się tego podjąć.



## Wybór uczelni

Nie miałem dużego problemu z wybraniem uczelni ponieważ od razu wiedziałem że chciałbym studiować gdzieś na półwyspie Iberyjskim, wizja ominięcia Polskiej jesieni i zimy w ciepłej i słonecznej Hiszpanii lub Portugalii była zbyt kusząca, wybór padł na miasto Alicante w Hiszpanii ponieważ jest to miejsce z największą ilością słonecznych dni w całej Europie. Wybór ułatwił mi fakt że uczelnia w Alicante jako jedna z nielicznych nie wymagała od nas znajomości języka Hiszpańskiego. Mój angielski zawsze był na bardzo wysokim poziomie dla tego nie obawiałem się o żadne problemy z komunikacją z prowadzącymi i innymi studentami. Dodatkowo szkoła w Alicante wydawała się bardzo przyjazną i rozwijającą placówką.

## Uczelnia

Szkoła do której uczęszczałem była małą placówką, dwa małe budynki które zmieściłyby się w hali wydziału architektury na pierwszy rzut oka mnie lekko rozczarowały, jednak pierwszego dnia kiedy byliśmy oprowadzani moje wątpliwości zostały szybko rozwiane, szkoła pomimo swojego małego rozmiaru była bardzo dobrze wyposażona, posiadała maszynę cnc, pracownie do wykonywania różnych naczyń z gliny, pracownie z drukarkami 3d dostępnymi dla studentów, stoły świetlne do kalkowania, pracownie komputerowe, dwie sale z maszynami do szycia i obszywką. Zaimponował mi wybór zajęć które mogliśmy podjąć w ramach nauki oraz poza nią. Sam szybko zapisałem się na dodatkowe przedmioty z szycia oraz tworzenia ubrań i akcesorii. Jedynym problematycznym minusem szkoły był fakt że nie prowadziła ona zajęć po języku angielskim, przynajmniej nie oficjalnie, zostało nam to przedstawione pierwszego dnia co bardzo zaskoczyło nas studentów międzynarodowych, ponieważ nie wszyscy w tym ja znaleźliśmy język Hiszpański, szkoła jednak zapewniła nas że pomimo tego nauczy nas języka oraz pomoże nam z wszystkim naszymi problemami. W praktyce faktycznie żadne zajęcia nie odbywały się w języku angielskim, łatwo to zrozumieć ponieważ w szkole było tylko paru studentów z wymiany i trudno byłoby zorganizować dla nich zajęcia indywidualne, jednak tak na początku problematyczna rzecz później nie była problemem, szkoła faktycznie pomagała nam z naszymi problemami, prowadzący tłumaczyli dla nas polecenia a jako że miałem same zajęcia projektowe to nie musiałem uczestniczyć w ciągłych rozmowach tylko po usłyszeniu polecenia mogłem się samemu nim zająć, w Hiszpanii ogólnym problemem jest stan języka angielskiego i tutaj było to zauważalne nie wszyscy prowadzący umieli



język angielski, również nie każdy student. Jednak na każdym kierunku byli ludzie którzy rozmawiali po angielsku w stopniu komunikatywnym i pomagali nauczycielom tłumaczyć nam polecenia. Generalnie tak przerażający problem jakim jest nieznanostwo języka, stał się niezauważalnym problemem z którym radziliśmy sobie bardzo dobrze poprzez współprace między studentami z wymiany i studentami miejscowymi.

## Alicante

Alicante to miasto portowe położone na południowo-wschodnim wybrzeżu Hiszpanii, nad Morzem Śródziemnym. Jest stolicą prowincji Alicante i jednym z największych miast w regionie Walencja. Alicante jest popularnym miejscem turystycznym, ze względu na swój śródziemnomorski klimat, piaszczyste plaże i piękną architekturę. Miasto jest również ośrodkiem przemysłowym i handlowym. Alicante jest tętniącym życiem miastem, z wieloma barami, restauracjami i klubami nocnymi. W uczelni której studiowałem może było nas tylko paru jednak to nie jedyni studenci z wymiany w tym mieście, będąc szczerym byłem bardzo zaskoczony ponieważ Alicante posiada gigantyczny kampus uniwersytecki, co prawda nie byliśmy jego częścią ale ESN Alicante zjednoczał studentów z wszystkich uczelni w mieście, tworząc gargantuiczną społeczność blisko 1000 studentów z wymian różnych narodowości. Miasto generalnie



jest bezpieczne, nocami dobrze oświetlone z policją patrolującą główne ulice. Osoby do 31 roku życia mają darmową komunikację miejską która pozwala odkrywać dowolnie miasto i jego okolice. Rozwinięta sieć tramwajów i autobusów zaimponowała mi oraz innym studentom. Na darmowej karcie od miasta można dojechać nawet do sąsiednich miejscowości (Benidorm, Calpe i Altea). Bardzo dużo słyszałem o tym że w Hiszpanii może występować problem z płaceniem kartą jednak uważam że to przestarzałe informacje albo Alicante jest ewenementem, przez mój cały pobyt miałem problem z płaceniem kartą tylko w jednym lokalu w którym akurat jednego dnia był błąd terminala, jednak ogólnie rzecz biorąc porównałbym sytuację do Polski gdzie zapłacić możemy wszędzie. Kolejną kwestią jest fakt że Alicante to miasto turystyczne które przyciąga ich całkiem sporo, szczególnie w czasie świąt Bożego narodzenia, świąt 3 króli, czy karnawału. Fakt ten jednak nie wpływa na ceny żywności i usług tak jak to potrafi być w Polsce, mówiąc szczerze byłem zaskoczony, szczególnie wcześniej nastraszony cenami jakie potrafią występować w Hiszpanii. Wiele produktów i usług było nawet tańsze niż w Polsce.

## Koszty życia i zakwaterowanie

Jak już wyżej wspomniałem wiele produktów w Hiszpanii jest tańsze niż w Polsce, moją pomocą również była aplikacja „too good to go” dzięki której udawało mi się kupować kilogramy warzyw i owoców za bezcen. Problemem jednak może być zakwaterowanie, sam koszt pokoju może wahać się od 200 do nawet 500 euro za miesiąc, przy czym z większą kwotą rosną również standardy (choć nie zawsze!) Bardzo ważną kwestią jest ilość oszustów którzy próbują wykorzystać osoby przyjezdne. Nie będę ukrywał jest to problem całej Hiszpanii. Trzeba być bardzo ostrożnym przy wyborze przyszłego mieszkania, najlepiej jest szukać go już na miejscu, mam parę znajomych którzy zostali oszukani na duże kwoty pieniężne, najlepszą metodą jest przyjechać np. 2 tygodnie

przed rozpoczęciem roku i szukać po ofertach na miejscu, albo zgadać się z kimś na różnych grupach dla osób z wymian międzynarodowych. Sam tak zrobiłem i miałem świetnego współlokatora z którym chodziliśmy razem na imprezy i spędzaliśmy wspólny czas wolny. Stronami na których najlepiej jest szukać mieszkań w Hiszpanii jest Idealista, choć nie jest wolna od oszustów jest ich tam najmniej oraz struktura strony pozwala na otrzymanie całej kwoty z powrotem, warto zaznaczyć że powinno się unikać Facebook marketplace ponieważ jest tam najwięcej oszustów.

### **Moja personalna opinia o wyjeździe**

Decyzja o pojechanie na wymianę studencką była dotychczas prawdopodobnie najlepszą decyzją jaką póki co podjąłem w życiu, doświadczenie życiowe, kontakty międzyludzkie i przygody które tam przeżywałem były jednym z najwspanialszych rzeczy jakie spotkały mnie w życiu. Codziennie z utęsknieniem myślę o tych wszystkich historiach które mi się przydarzyły. Sam zachęcam każdego do podjęcia wymiany Erasmus, przekonując do tego swoich kolegów z uczelni jak i poza nią. Wyjazd ten oprócz doświadczenia zawodowo-studenckiego nauczył mnie też bardzo personalnie, pomagając rozwinąć mi się jako człowiek. Dzięki niemu zacząłem jeszcze bardziej doceniać naszą wspólnotę europejską jak i ogólnie cały świat. Otwierając mi głowę na nowe doświadczenia i różne kultury.